

W Zabrze powstanie nowe osiedle mieszkaniowe



Grzybowice zapraszają inwestorów

Realizacja polityki mieszkaniowej w mieście nabiera tempa! Po TBS-ach w Zaborzu i decyzji o adaptacji pod lokale komunalne dawnego budynku hotelu robotniczego przy ulicy Hagera, nowe osiedle mieszkaniowe powstanie także w Grzybowicach. Potencjalni inwestorzy, chcący zająć się jego budową, mogą ustawiać się w kolejce.

Projekt o roboczej nazwie Osiedle Grzybowice przewiduje przygotowanie i udostępnienie na potrzeby budownictwa mieszkaniowego terenu położonego między ulicami Witosa oraz Wosia.

Zakłada on przygotowanie 28 działek pod zabudowę jednorodzinną, ośmiu działek pod zabudowę szeregową oraz trzy działki pod zabudowę wielorodzinną.

Łączna powierzchnia terenu wraz z gruntami przeznaczonymi pod uzbrojenie terenu (drogi, chodniki) oraz zieleni wynosi 10 hektarów. Według założeń, pierwsze nieruchomości mogą być sprzedane

już w drugim kwartale 2012 roku. Powierzchnie przygotowanych działek wynoszą od 500 do 950 metrów kwadratowych.

Łącznie domy jedno i wielorodzinne utworzą około 150 jednostek mieszkaniowych - przewiduje **Rafał Kobos**, pełnomocnik ds. inwestorów prezydenta miasta Zabrze.

Oferta jest już gotowa. Inwestorów indywidualnych powin-

na zainteresować propozycja budowy domów jednorodzinnych, deweloperów - działki pod zabudowę wielorodzinną. Szacunkowo do Grzybowic może wprowadzić się nawet 500 nowych mieszkańców.

Warto przypomnieć, że wiosną w Zaborzu klucze do mieszkań otrzymali kolejni lokatorzy, którzy skorzystali z propozycji wspieranego przez miasto Towarzystwa Budownictwa Społecznego (w su-

mie tylko w ostatnich latach w ramach TBS-u oddano w dzielnicy do użytku 172 lokale - red.). W Zabrze przybędzie również lokali komunalnych - 40 mieszkań o średnim metrażu 45 metrów kwadratowych powstanie w dawnym hotelu robotniczym przy ulicy Hagera 4. Prace adaptacyjne ruszą na początku września. Pierwsi lokatorzy zasiedlą budynek w 2013 roku.

(mar)

Pierwsza drużyna Górnika Zabrze na prezentacji w kopalni Guido
Zaraz zaczną ligę.
Ale najpierw zjadą pod ziemię



Fot. Dariusz Hermiersz/Górnik Zabrze

Mnóstwo atrakcji, w tym wycieczki podziemnymi korytarzami, zajęcia w wiosce piłkarskiej, występy artystyczne i prezentacja zespołu Górnika Zabrze, który już spობi się do walki o ligowe punkty. Wszystko to zobaczycie

w piątek, 29 lipca w kopalni Guido. Kibicom przypominamy: obecność obowiązkowa!

Impreza rozpocznie się w samo południe. Przewidziane są występy grup cheerleaderek z zespołu Energy oraz hip-hopowców z AMC. Dla najmłodszych zaplanowano

konkursy w specjalnie przygotowanej wiosce piłkarskiej, nadarzy się również okazja do zwiedzenia podziemnych korytarzy kopalni Guido. W programie imprezy znalazły się ponadto pokazy wschodnich sztuk walki. Zregenerować siły i ugasić pragnienie będzie można w licznych punktach gastronomicznych. Piłkarze Górnika zjawiają się w Guido około godziny 18. Swoją udział zapowiedzieli goście: **prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka - Szulik** oraz **prezes Górnika, Tomasz Młynarczyk**. Imprezę poprowadzi **Bożydar Iwanow**, dziennikarz stacji Polsat Sport.

(m)

Gala stróżów prawa w Miejskim Ośrodku Kultury „Guido”

Medale i awanse w dniu ich święta

Pilnują bezpieczeństwa i porządku. Choć ich praca jest misją, nie należy, ani do łatwych, ani wdzięcznych. Policjanci w dniu swojego święta odbierali honory, awanse i odznaczenia w zabrzańskim MOK-u.

Na uroczystość przyjechał zastępca komendanta wojewódzkiego policji, **młodszy inspektor Jarosław Szymczyk**, nie zabrakło przedstawicieli zabrzańskiego samorządu: **zastępcy prezydenta,**

Krzysztofa Lewandowskiego oraz **przewodniczącego Rady Miasta, Mariana Czochary**. Pierwsze w karierze awanse na stopień starszego posterunkowego otrzymało ośmiu policjantów. W sumie pagony uroczystość

zamieniło 142 funkcjonariuszy, w tym ośmiu oficerów. Podziękowania za codzienną służbę, ofiarność i oddanie składał policjantom komendant miejski, **młodszy inspektor Roman Rabsztyń**.

Słowa wdzięczności kierują też do władz miasta i prokuratury, bez których wieloma sukcesami na pewno nie moglibyśmy się dzisiaj cieszyć - podkreślił Rabsztyń.

(m)

